

Gavin Baddeley

Złowieszcza Dialektyka

Popołudnie z Christosem Beestem
z Zakonu Dziewięciu Kątów



Spotkałem się z Panem Beestem, na jego życzenie, wspaniałego dnia 1994 roku, na pięknych wzgórzach Shropshire przy granicy Welsh, które, jak uważa, są sercem jego osobistej Satanicznej tradycji. Po orzeźwiający spacerze na szczyt orlego gniazda (co nie pomogło mojemu kacu), stanęliśmy i zaczęliśmy rozmawiać. Beest był zupełnie inny, niż go sobie wyobrażałem. Był poważnym, przystojnym, błyskotliwym i wygadany mężczyzną w wieku między 25 a 30 lat, któremu bliżej było do opanowanego studenta socjologii, niż do krwiożerczego fanatyka, którego się spodziewałem.

Gavin Baddeley:

Czym jest Zakon Dziewięciu Kątów?

Christos Beest:

Jest to tradycja, która sięga wstecz 7000 lat – tak głosi legenda. Narodziła się w czasach, gdy była tutaj cywilizacja o nazwie Albion¹, która zawierała różne obrzędy związane z mroczną boginią, znaną nam dzisiaj jako Bafomet. W ciągu stuleci Bafomet została przekazana potomności jako złożona postać. Słynny symbol głowy kozła jest w rzeczywistości zniekształceniem, kłamstwem, które umniejszyło prawdziwą moc bogini, która tak naprawdę była mroczną, menstruującą kobietą. W dużym stopniu był to kodeks honorowy skupiony wokół wojny i brutalnych realiów życia i właściwie było to pierwotne pogaństwo sprzed tysięcy lat, zanim nadeszło chrześcijaństwo. W zasadzie jest to ustna tradycja, którą uzyskałem od mojego poprzednika, Antona Longa. On otrzymał ją od Mistrzyni Zakonu, a ona dostała ją od kogoś przed nią.

¹ **Albion** – starodawna nazwa Anglii; obszar obecnie znajdujący się na terytorium Wielkiej Brytanii (United Kingdom).

Jak duży jest twój zakon?

Bardzo mały, prawdopodobnie około dziesięciu osób z kilkoma pasożytami². Jesteśmy nieliczni, ponieważ jest to prawdziwa magiczna droga i wymaga od ludzi określonego stylu życia. Archetypiczny członek ONA to samotny czarownik, ktoś, kto przekracza swoje własne granice, ktoś, kto przekracza siebie. Odnajduje swój prawdziwy potencjał, zazwyczaj poprzez wyzwania³. Dla przykładu, jedno wyzwanie wymaga życia samotnie przez trzy miesiące, zupełnie samotnie, bez żadnego dobytku. Prawdziwym celem [takich wyzwań], na indywidualnej płaszczyźnie, jest odkrycie boga w sobie. Ostatecznym celem jest wyprodukowanie unikalnej jednostki, która nie potrzebuje niczego. Jest tutaj mnóstwo wątków z innych ezoterycznych grup, lecz w gruncie rzeczy ONA jest Zachodnią tradycją.

Dlaczego w waszej literaturze temat ofiary z człowieka jest tak wyeksponowany?

Ponieważ jest on częścią tradycji. Było kiedyś wydanie *Fenrir*, naszego magazynu, w całości poświęcone zagadnieniu ofiary z człowieka. Wiele rzeczy nie jest takimi, jakimi się wydają. Wszystkie napisane manuskrypty służą pewnemu celowi – ilustrują określony punkt widzenia. Wielu ludzi ze Świątyni Seta czy z Kościoła Szatana próbuje zdefiniować satanizm jako moralną religię. Jako coś podobnego do satanizmu, coś satanizującego, coś źle zrozumianego i naprawdę miłego. To, co robi Zakon Dziewięciu Kątów, to przeciwstawianie się temu poprzez mówienie: „Nie, nie jest miły”. Jest odzyskiwaniem oryginalnej ciemności, którą jest Satanizm, ponieważ jeśli Satanizm nie jest zły, to co jest?

Czy ten efekt nie mógłby być osiągnięty bez ofiary z człowieka?

Być może ofiara z człowieka wcale się nie odbywa. To jest część punktu widzenia. Manuskrypty obrazują [satanistyczną] etykę.

A więc mówisz, że efekt, jaki wywołują manuskrypty, jest ważniejszy, niż to, co one rzeczywiście mówią lub zalecają?

Tak. Manuskrypty zostały zebrane, aby wyrazić punkty widzenia. W tym przypadku mówią, że ludzie powinni przestać pozwalać prawu traktować ich jak dzieci.

Czy uczestniczyłeś w ofierze z człowieka w jakiegokolwiek formie?

Oczywiście nie mogę ci powiedzieć.

² **Pasożyt**: w oryginale: „with a few hangers-on”, gdzie „hanger-on” oznacza „pochlebca, fan, fagas, pieczeniarsz”. „Pieczeniarsz – daw. człowiek, który prowadzi wygodne życie na cudzy koszt” (<http://sjp.pwn.pl>).

Stąd postanowiłem przełożyć je jako „pasożyt”.

³ **Wyzwanie**: w oryginale „ordeal” – „męka, katorga, ciężkie doświadczenie, ciężkie przeżycie, ciężka próba, próba życiowa, przejście, przeprawa” (www.ling.pl). Uważam, że wyraz „wyzwanie” najlepiej oddaje pojęcie, którego używa Beast w odniesieniu do filozofii ONA.

Czy w twoim zakonie jest element macho okultyzmu?

W grupie jest więcej kobiet niż mężczyzn, co jest całkiem interesujące. Jest tam człowiek, po którym odziedziczyłem tradycję, Anton Long. Walczył on na wojnach jako najemnik – to była forma ofiary. Aby naszkicować teorię stojącą za ofiarą z człowieka raz jeszcze: ostatecznie to może być wszystko, co ma najbardziej ekstremalną formę. Pomaga to również złowieszczej dialektyce – odzyskuje ciemność, która została zabrana z Satanizmu. Zwraca jednostce jej własną ocenę rzeczy. Mówiąc, że możesz właściwie to zrobić – możesz wyjść i zabić kogoś, jeśli czujesz, że należy to zrobić, ale poniesiesz tego konsekwencje. Innymi słowy, każdy, kto zostaje zaangażowany w „złowieszczość”⁴, może czynić cokolwiek zechce lub cokolwiek uzna za słuszne. W Zakonie nie ma niczego, co mówiliby, że nie możesz zrobić tego lub nie możesz zrobić tamtego – to byłoby sprzeczne z tym, do czego dążymy. Wszystko, co mówimy to: odnajdź siebie i użyj swojej własnej etyki i osądu. Mógłbyś złożyć ofiarę z człowieka, ale mógłbyś też zostać złapany i spędzić resztę swoich dni w więzieniu – czy to jest tego warte?

Jaką rolę w waszej filozofii pełni eonika⁵?

Pomagają zrozumieć, w jaki sposób energie przepływają przez cywilizacje. Co porusza ludźmi. Co tworzy określone typy jednostek. Wszystkie cywilizacje rozpoczynają się jako kreatywne mniejszości, małe grupy ludzi na danym obszarze, które robią pewne rzeczy, które pociągają masy. W gruncie rzeczy ludzie są tępi⁶ i zawsze będzie istniała mała ilość osób, które będą powodować zmiany; artyści lub ktokolwiek – ludzie, którzy odważą się wyjść poza ograniczenia społeczeństwa.

Jaka jest polityczna pozycja ONA?

Uważam ONA za jedyną prawdziwą grupę anarchistyczną. Grupę, która może wykorzystać ekstremalnie prawicowych i ekstremalnie lewicowych polityków. Nie jesteśmy mamieni przez żadną ze stron, nie uważamy ich za "prawdziwych" w żadnym sensie, oni są po prostu środkiem do celu. Od dawna sądzi się, że energie, które przepelniają organizacje prawicowe, są pożyteczne i kiedy rozkwitną, powiedzmy w przeciągu 100 lat, pewne rzeczy z tego wynikną. To jest istota eoniki. To jest zimna, racjonalna, prawie naukowa ocena pewnych środków, aby osiągnąć dalsze cele. Archetypiczny członek ONA bierze pod uwagę każdą formę, która byłaby odpowiednim środkiem do celu. To jest część punktu widzenia

⁴ **Złowieszczość.** Przymiotniki „złowieszczy” („sinister”) oraz „satanistyczny” („satanic”) są najczęściej używanymi – i z pewnością najważniejszymi – określeniami, jakich używają twórcy pism ONA. Z faktu, iż słowa „satanic – sinister” stosują zamiennie, można wywnioskować, iż oznaczają one dla nich to samo. Dla przykładu, są różne wersje tytułów publikacji ONA: *The Black Book of Satan (aka. Codex Saerus)* ma czasami podtytuł *A Guide to Sinister Ceremonial Magick*; inny tytuł *NAOS. A Practical Guide to Modern Magick* brzmi *NAOS. A Guide to Sinister Hermetic Magick*; XIII rozdział w *Codex Saerus* czasami nazwany jest *Satanic Chants*, a czasami *Sinister Chants*. Rzeczownik „złowieszczość” („the sinister”) pojawia się znacznie rzadziej.

⁵ **Eonika** – nauka o eonach.

⁶ **Ludzie są tępi:** w oryginale: „people are putty” – „ludzie są kitem”.

wyzwania, polegającego na spędzeniu trzech miesięcy samotnie. W rzeczywistości przechodzisz etap wycofania, gdzie nic, żadne abstrakcyjne idee, nie mają na Ciebie wpływu – jesteś po prostu sobą. Członek ONA nie „staje się” nazistą lub komunistą – on tylko wykorzystuje te ruchy. Oczywiście, żeby ich użyć, musisz wejść w rolę w bardzo demonicznym sensie, [lecz] musisz też wiedzieć, gdzie ona się kończy.

Dlaczego materiał ONA wydaje się mieć takie negatywne, destrukcyjne podejście? Czy nie mógłbyś, dla przykładu, napisać coś o pięknie przechadzania się po tych wzgórzach?

Ależ są właśnie cztery nowele, *The Deofel Quartet*⁷, które traktują dokładnie o tym. Traktują o miłości i życiu w bardzo realnym sensie. O wszystkich tych uczuciach, które oneśmielają archetypicznego Satanistę, ponieważ archetypiczne wyobrażenie przedstawia mrocznego mistrza, który mógłby zabić bez mrugnięcia okiem. To wyobrażenie jest bardzo ważne, albowiem pozwala ludziom grać rolę, której się poddają. To, co robią niektóre manuskrypty ONA, to pozwalanie ludziom, aby grali tę rolę. Musi to jednak zakończyć się w pewnym miejscu, bo jeśli nie, staną się owładnięci przez tę rolę i cała ich Sataniczna lub magiczna wyprawa będzie skończona. Stracą wgląd. Jeśli czerpią z niej wgląd, wtedy będą wiedzieć, że jest coś poza tym. To może być coś, co jest przeciwieństwem, być może coś całkiem pięknego, ale muszą odegrać rolę, by znaleźć jej prawdziwe przeciwieństwo w realnym sensie.

Skoro twierdzisz, że ludzie mogą eksplorować swoje granice kontemplując ofiarę z człowieka, to czy nie mogliby, w obrębie tej samej filozofii, poczuć, że powinni wykorzystać dziecko?

Nie, absolutnie nie. Podłożem ofiary jest naturalna selekcja, akceptacja faktu, że w społeczeństwie są pewne odpadki. Być może jest to koncepcja prawicowa, ale to po prostu szufladkowanie. To jest coś, co nie jest prawicowe lub lewicowe – to koncepcja, która sięga czasów wikingów lub nawet wcześniejszych. Wikingowie nie byli prawicowi. Narzucamy współczesne polityczne pojęcia na rzeczy, aby stworzyć budzące emocje odpowiedzi. Ludzie powinni spojrzeć poza to, aby dostrzec istotę ukrytą pod wizerunkiem. O tym właśnie traktuje wiele manuskryptów. Ludzie są sterowani przez formy. Czymże jest rasizm, jeśli nie słowem często używanym, aby wywołać w ludziach poczucie winy z powodu odczuwania pewnych rzeczy?

⁷ *The Deofel Quartet* – powieść ogromnych rozmiarów napisana przez Antona Longa w 1985 roku. Wersja rozszerzona nosi tytuł *The Deofel Quintet* i składa się z pięciu części: I. Falcifer: Lord of Darkness, II. The Temple of Satan, III. The Giving, IV. The Greyling Owl, V. Breaking the Silence Down. Całość liczy aż 363 strony formatu A4. Dzieło to, pod tytułem *The Deofel Quintet (Includes the 'Quartet')*, od 09.01.2009 dostępne jest na stronie The-Serpen.pl pod adresem http://www.the-serpent.pl/ona/07_ONA--Deofel_Quintet.pdf (Plik nr 7 z kolekcji wszystkich pism ONA „Sitra Ahra”, stworzonej w maju 2004 przez Caput Mortuum. Strona znikła z Internetu w połowie 2006 roku.) Warto zauważyć, że – zapewne z powodu rozmiarów oraz z chęci zysku – każda z części *The Deofel Quintet* sprzedawana jest osobno (jako samodzielna publikacja) przez sklep internetowy Lulu.com. W ten sposób osoby niedoinformowane mogą ulec złudzeniu, iż ONA napisało dużo więcej powieści. **Sprawdź.**

Czy jest możliwe by być czarnym, żółtym lub jakimkolwiek innym i jednocześnie członkiem ONA?

W Singapurze jest dżentelmen, który pracuje z nami.

Istnieje plotka, że ONA ma coś wspólnego z neonazistami. Czy to prawda?

Jest raczej odwrotnie. Niektórzy w ONA poczuli, że zaangażowanie się w Brytyjską Partię Narodową może być dla nich pożyteczne. Jest ktoś, kto jest zaangażowany w ONA i współpracuje z prawicowymi politykami, ale używa ich jako środka, by coś osiągnąć. Później wycofa się z tego i angażuje się w coś innego. Jesteśmy poniekąd znani z tego, że ubieramy się w mundury nazistowskie i przywołujemy ducha Hitlera. Pochodzi to z czynów przeszłości, których ludzie nie widzą z magicznej perspektywy. Stanie się radykalnym anarchistą lub komunistą niesie ze sobą bardzo niewielkie niebezpieczeństwo. Jednak obecnie w Niemczech są ludzie, których aresztuje się za ich zaangażowanie w organizacje prawicowe. Znalaziono pewną osobę porzuconą w Holandii, przywódcę duchowego politycznej prawicy niemieckiej. Nie możesz mylić „prawego skrzydła” z konserwatyzmem lub czymś w tym rodzaju. Polityczna forma, która owładnęła tym społeczeństwem, nie ma nic wspólnego z prawicowymi politykami i w zasadzie w swojej istocie skłania się bardziej w Lewą stronę. Twarda Prawica jest bardzo niebezpieczną rzeczą dla tych, którzy się w nią angażują. Szczególnie dla Satanistów – ONA otrzymywało groźby od pewnych nacjonalistycznych grup socjalistów, którym nie podoba się, że idea Satanizmu jest z nimi łączona. W przeciwieństwie do grup lewicowych, aktywiści prawicowi w stanie pobudzenia zrobią rzeczy, których inni nie wzięliby nawet pod uwagę. Dlatego też pod jednym względem dobrze jest się [w to] zaangażować: ponieważ niesie to ze sobą prawdziwe niebezpieczeństwo we wszelkiej postaci, a także i dylemat moralny. Cały sens odgrywania roli polega na tym, że na okres około roku przyjmujesz rolę, która jest całkowitym przeciwieństwem twojej osobowości.

Co jest twoim celem w ONA?

Prawdziwy sekret Satanizmu polega na tym, że Satanizm przywraca równowagę w społeczeństwie, działając jako przeciwwaga. Dla przykładu, jeśli żylibyśmy obecnie w ustroju prawicowym, to z pewnością istniałaby komunistyczna organizacja Satanistyczna. To wszystko może wyglądać jako błahe i bezcelowe, ale Satanizm reprezentuje przede wszystkim energię do zmiany. Ewolucję. Energię, która prowokuje wgląd i przeciwstawianie się. Szatan reprezentuje ruch i postęp⁸. Coś, co się porusza i nie jest ograniczane przez moralne pojęcia lub idee.

⁸ W oryginale: „Satan represents movement.”

Składanie ofiar⁹ jest w waszej literaturze ukazane jako pomaganie naturze, czyż nie?

Tak, możesz usunąć kogoś, gdy czujesz, że jest on szkodliwy dla twojej sprawy, ale możesz się w tej kwestii pomylić. Może się okazać, że jest odwrotnie. Wojna jest doskonałym przykładem składania ofiar, rozumianym jako usuwanie dużej liczby ludzi, a kiedy już to zrobisz, osiągasz pewne zmiany. Jakie będą te zmiany i jak możesz je kontrolować, to wszystko jest tego częścią. To jak poruszanie figurami na szachownicy. Usuwani są ci ludzie, których uznasz za szkodliwych dla pewnych spraw. To może być duża ilość ludzi, to może być jednostka. Nie wszyscy będą składać ofiary, nie wszyscy powinni.

Wasza literatura sugeruje, że składanie ofiar to coś, czego wymaga się od członków ONA.

Czy zabiłbyś, gdyby ci kazano?

Nie.

A zatem ustaliliśmy twój pogląd na ten temat, w ułamku sekundy. To jest właśnie sekret manuskryptów. Są one tak skonstruowane, aby przyciągnąć ludzi, którzy umieją myśleć i oceniać samodzielnie. To dotyczy też sytuacji, gdy pojawia się Satanistyczny mistrz i każe ci kogoś zabić – stoisz wtedy przed wyborem: jeśli to zrobisz, zadowolisz mistrza, ale czy chcesz mieć takiego mistrza? Jako mistrz, czy chciałbyś, by służył ci ktoś, kto jest słaby, czy raczej wolałbyś kogoś, kto odwróciłby się i odmówił posłuszeństwa? Poszukujemy tych drugich.

Jak chciałbyś, by ludzie postrzegali ONA? Czy chcesz straszyć ludzi?

Praca jest wyjątkowo ekstremalna, musi taka być. Manuskrypty są tak skomponowane, by wywoływać określone zmiany w społeczeństwie, by tworzyć pewne wyobrażenia i niszczyć inne. Jesteśmy bardzo elitarni, ponieważ niewielu ludzi jest w stanie wytrwać w podążaniu obraną ścieżką. Wymaga ona prawdziwych trudności, pewnej drogi życia, którą chce kroczyć niewielu ludzi.

⁹ **Składanie ofiar:** w oryginale: „culling” – „odstrzeliwanie”, gdzie „cull” oznacza „odstrzał, ubój selektywny, wybór, selekcja, odstrzał zwierząt; wybierać, selekcionować, odstrzeliwać, ubijać.” W manuskryptach (i wywiadach) ONA wyraz „culling” pojawia się dość często i jest traktowany zamiennie z „sacrifice” – „poświęcać, składać w ofierze; ofiara, poświęcenie”. Stąd „culling” – „odstrzeliwanie” – postanowiłem przełożyć jako „składanie w ofierze”, bardziej odpowiednie określenie w kontekście satanizmu tradycyjnego.



Karta Tarota nr 3 z talii Zakonu Dziewięciu Kątów: Mistrzynie Ziemi, „mroczna, menstruująca kobieta”, która uosabia ścieżkę lewej ręki oraz żeńską energię.



Karta Tarota nr 5 z talii Zakonu Dziewięciu Kątów: Mistrz, który uosabia męską energię oraz zorganizowaną religię. Ten mnich zaślepił chrześcijańskiego wyznawcę swoją surową doktryną religijną.

Przełożył
Michał Knihinicki

Powyższy tekst jest tłumaczeniem wywiadu pt.

The Sinister Dialectic

An afternoon with Christos Beest of the Order of the Nine Angles,

zamieszczonego w książce:

Gavin Baddeley, *Lucifer Rising: A Book of Sin, Devil Worship and Rock'n'Roll*,
Plexus, London 1999, s. 164-166.

Ten sam wywiad dostępny jest też w zbiorze

Collection of Interviews, PDF, s. 8-11,

należącego do kolekcji wszystkich pism ONA „Sitra Ahra”.

Obecnie plik jest dostępny na The-Serpent.pl, pod adresem
http://www.the-serpent.pl/ona/08_ONA--Interviews.pdf

The Serpent

Przetłumaczono w 2005 roku

Przekład sprawdzono i poprawiono
oraz dodano przypisy dnia 29.09.2009

Opublikowano 09.11.2009

www.the-serpent.pl